

# Bobi, Kocham te róże

Posłuchaj, nic się nie stało, nie stało się nic  
Serce mi popękało, lecz można z tym żyć  
Mógłbym dać jego część, serca małą część  
Każdej innej dziewczynie  
No po co dałaś nadzieję i zabrałaś ją  
Wysyłając mi zdjęcia gdzieś daleko stąd  
Nie przychodź do mnie z bajeczkami  
Minęło z wiatrem to co między nami  
Niebo pełne gwiazd, spójrz jeszcze raz  
Tam już nie ma, nie ma nas

Dlatego kocham, kocham te róże, których  
Nie wzięłaś ode mnie  
Oddam, oddam je w dobre ręce  
Lecz innej dziewczynie  
Nie obejrzę się za siebie bo  
Tak blisko będę z nią  
W sercu żaden ślad nie zostanie już  
Oprócz tych kilku róż  
Oprócz tych kilku róż  
A ja kocham, kocham te róże  
Których nie wzięłaś ode mnie  
Ofiaruję je  
Ofiaruję je w dobre ręce  
Innej dziewczynie

Zatańczę lecz nie z tobą, choć dobrze grasz  
Mego życia ozdobą już nie twoja twarz  
Kiedyś za sobą w ogień a dziś już nie  
Co spłonęło ty dobrze wiesz  
Ty pokazałaś mi słońce i zgasiłaś je  
Dałaś chwile gorące, potem zimny deszcz  
Nie okłamuj mnie i siebie  
Już nie jesteśmy razem w naszym niebie  
Będę w nocy w dzień, zapewniałaś mnie  
Gdzie dziś jesteś, powiedz gdzie

Dlatego kocham, kocham te róże, których  
Nie wzięłaś ode mnie  
Oddam, oddam je w dobre ręce  
Lecz innej dziewczynie  
Nie obejrzę się za siebie bo  
Tak blisko będę z nią  
W sercu żaden ślad nie zostanie już  
Oprócz tych kilku róż  
Oprócz tych kilku róż  
A ja kocham, kocham te róże  
Których nie wzięłaś ode mnie  
Ofiaruję je  
Ofiaruję je w dobre ręce  
Innej dziewczynie

A ja kocham  
A ja kocham, kocham te róże  
One już są nie dla ciebie  
Nie, nie, nie  
Rozpaliły uczuć płomienie  
W innej dziewczynie